Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI Kraków, poniedziałek, 16 stycznia 1939 Nr 16

Porozumienie P.P.S. z O.Z.N.—dokonane

Warszawa, 15. I. Pierwsze posiedzenie nowej warszawskiej rady miejskiej odbędzie się dnia 26 bm. Pertraktacje między OZN a PPS są już na ukończeniu. **OZN otrzyma prezydenta miasta, którym zostanie obecny prezydent Starzyński, zaś P. P. S. otrzyma dwóch wiceprezydentów i trzech ławników.** Radni bundowcy mają wstrzymać się od głosowania. Bund otrzyma za to jednego ławnika.

—oOo—

Andrzejewski laureatem nagrody literackiej dla młodych

Warszawa, 15. I. (PAT). W dniach 14 i 15-go stycznia 1939 r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury. W czasie obrad: przyjęto projekt dorocznej nagrody literackiej za dzieło wyróżniające się piękną polszczyzną. Nagroda wynosi 1.000 zł i pochodzi z daru p. Augusta Popławskiego, prezesa Tow. Kredytowego Ziemskiego. Po raz pierwszy nagroda przyznana zostanie w czerwcu b. r. Wybrano również komisję do konkursów polonistycznych, organizowanych z inicjatywy akademii w szkołach średnich.

Drugi dzień obrad poświęcono nagrodzie literackiej P. A. L. dla młodych. Po dyskusji nagrodę w wysokości 2.000 zł przyznano Jerzemu Andrzejewskiemu za powieść „Ład serca". Z kolei największą ilość głosów otrzymał T. Parnicki za powieść „Aecjusz". Poza tym zgłoszone były kandydatury: B. Micińskiego, St. Otwinowskiego, J. Pietrkiewicza, M. Ruth-Buczkowskiego, Adolfa Rudnickiego, H. Malewskiej, B. Kuczyńskiego i J. Rymszy.

* * *

Jerzy Andrzejewski urodził się 19 sierpnia 1909 roku w Warszawie. Ukończył gimnazjum im. Zamoyskiego, po czym studiował humanistykę na uniw. J. P. Działalność literacką rozpoczął w r. 1932, drukując na łamach prasy warszawskiej, nowele, artykuły krytyczne i recenzje teatralne. — Wydał drukiem w r. 1936 zbiór nowel p. t.: „Drogi nieuniknione", a w roku ub. powieść „Ład serca".

—oOo—

Ostra nota Anglii do Japonii

Londyn, 15. I. (PAT). „Sunday Times" pisze, iż ostatnia nota brytyjska do Japonii **w stanowczy sposób przedstawia stanowisko W. Brytanii wobec polityki japońskiej w Chinach.** Rząd brytyjski podkreśla, iż trwa nadal przy polityce drzwi otwartych, opartej na układzie waszyngtońskim 9-ciu mocarstw. Rząd brytyjski odrzuca wszelkie usiłowania jednostronnej rewizji traktatów, zgadzając się jednak na wszczęcie rokowań w tej sprawie.

—oOo—

„Politycznie nielojalni" rodzice nie mają prawa wychowywać swych dzieci

(KAP): W ostatnim oficjalnym biuletynie, wydanym przez niemieckie Minist. Spraw Wewn. jest mowa — tym razem już całkiem wyraźnie i bez żadnych osłonek — o tym, że Trzecia Rzesza będzie miała prawo odbierać dzieci rodzicom „politycznie nielojalnym" i to nawet uciekając się do siły, jeśli nie ma innego sposobu, oraz wychowywać je w duchu narodowo-socjalistycznym.

Stosownie do powyższego rozporządzenia ministra Fricka z dnia 27 grudnia 1938 r. (biuletyn min. spraw wewnętrznych nr. 1 str. 12) dzieci, odebrane od „politycznie nielojalnych" rodziców, będą oddawane do rodzin lojalnych i pewnych dla reżimu, określonych jako „zuverlässige Familien" (to samo co po rosyjsku „błagonadiożnyje"), albo też do instytucyj wychowawczych narodowo-socjalistycznych.

Król Jerzy gościem Indian

Montreal, 15. I. (PAT). Indianie Kanady rozpoczęli przygotowania na przyjęcie króla Jerzego VI, który ma odwiedzić jedną z ich wsi. **Królowi nadadzą jego czerwoni poddani tytuł „wodza" i honorowe imię.** Jakim ono jednak będzie, pozostaje w myśl tradycji tajemnicą do ostatniej chwili. Król Jerzy przywiezie jako dar dla Kanady swój portret i portret królowej. Portrety te będą zawieszone w sali senatu, gdzie znajdują się już portrety wszystkich królów Kanady z wyjątkiem portretu króla Edwarda VIII.

—oOo—

Nowe postępy gen. Franco

Burgos, 15. I. (PAT). Radio „Nacional" ogłosiło komunikat kwatery głównej, z którego wynika, iż wojska gen. Franco posunęły się o 6 kilometrów naprzód, zajmując ważny punkt komunikacyjny Valls i kilka punktów strategicznych w kierunku Tarragony. Na drodze z Reus do Montblanch na wybrzeżu zajęto Puertecito i Fangal. Na froncie Estramadury panuje niepogoda i działania wojenne uległy pewnej przerwie.

* * *

Burgos, 15. I. (PAT). Wojska gen. Franco zajęły Sierra de Queralt, oraz sąsiadującą z tymi wyniosłościami dolinę. Straże przednie znajdują się obecnie w odległości 2 klm. od Santa Coloma de Queralt. **Na odcinku tym posunięto się w głąb terytorium zajętego przez nieprzyjaciela o 17 kilometrów.** Oddziały operujące na odcinku południowym dzieli zaledwie 13 klm. od Reus.

Polska straż graniczna przepędziła bandę czeską pod Boguminem

Praga, 15. I. (K). Agencja czeska „Radio-Centrale" podaje, iż w ub. piątek w nocy doszło pod Boguminem do starcia straży granicznej z grupą 30 uzbrojonych osób cywilnych, które posiadały także karabin maszynowy.

Banda terrorystów przybyła od strony granicy niemieckiej i została przez polską straż graniczną po krótkiej walce całkowicie przepędzona.

Agencja czeska przyznaje, że terrorystami tymi mogli być ewentualnie górnicy czescy, którzy planowali akcję odwetową.

Pół miliona bezrobotnych zarejestrowanych oficjalnie w Polsce

Warszawa, 15. I. (Telef. wł.). Zestawienia wojewódzkich biur Funduszu Pracy na dzień 31 grudnia 1938 r. wykazują stan 455.470 bezrobotnych, zarejestrowanych. Na 15 grudnia r. ub. bezrobotnych było 358.017, a więc wzrost wynosi 97.453.

Dekadowy bilans Banku Polskiego

Warszawa, 15. I. (Tel. wł.). W pierwszej dekadzie stycznia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,2 do 45,3 mil. zł., również stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,9 do 18,9 mil. zł.

Suma wykorzystanych kredytów w ciągu dekady zmniejszyła się o 88,5 do 836,2 mil. zł., przy czym portfel wekslowy wykazał spadek o 51,8 do 778,0 mil. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 19,0 do 62,8 mil. zł. Również zmniejszył się stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 17,7 do 94,4 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 15,6 do 43,5 mil. złotych.

W związku ze sporządzeniem bilansu netto, „Inne aktywa" spadły o 24,0 mil. zł., do 201,7 mil. zł., spadły również „Inne passywa" o 31,9 do 148,3 mil. złotych.

Natychmiast płatne zobowiązania wykazały wzrost o 18,5 do 269,6 mil. zł.

Pod wpływem powyższych zmian obieg biletów bankowych zmniejszył się o 88,8 do 1.325,3 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 29,79 procent.

Międzynarodowy kongres studentów w Zakopanem

Zakopane, 155. I. (PAT). Przybyła do Zakopanego wycieczka międzynarodowej konferencji studentów (C. I. E.) w liczbie 66 osób. Na dworcu kolejowym powitała ją delegacja zarządu miejskiego. Do gości przemówił w imieniu zarządu miasta p. Krzeptowski. W odpowiedzi wygłosił przemówienie prezes p. Delorme, po czym goście udali się na wycieczkę kolejką linową na Kasprowy Wierch, gdzie spożyto obiad, w godzinach popołudniowych wycieczka udała się kolejką widokową na Gubałówkę. W godzinach wieczornych goście udali się kuligiem w 24 pary sań na Toporową Cyrlę.

Nr. akt. I. KZ. 649/38. — Wyciąg z protokołu posiedzenia niejawnego. — Dnia 29 grudnia 1938 r. — Sąd Apelacyjny w Krakowie w składzie: 1) Przewodniczący: Wiceprezes SA Dr K. Gniewosz, 2) sędziowie SSA. J. Jek, SSA. A. Kawęcki — z powodu zażalenia — Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie, na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29. X. 1938 r. Nr. V. Pr. 162/38, którym uchylono zarządzoną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie, konfiskatę czasopisma „Głos Narodu" Nr. 294 z daty Kraków, 26. X. 1938 r. — z powodu treści artykułu pt. „Głosuję na PKO". **postanowił:** 1) Uchyla zaskarżone postanowienie, 2) Zatwierdza po myśli §§ 489, 493 austr. pr. k. zarządzoną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie konfiskatę czasopisma „Głos Narodu" Nr. 294 z daty Kraków, 26. X. 1938 r. — z powodu treści artykułu na stronie 6 p. t. „Głosuję na PKO", 3) Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Głos Narodu" i w Dzienniku urzędowym. 4) Cały nakład skonfiskowanego pisma ma być zniszczony. **Uzasadnienie.** Inkryminowany artykuł jest przedrukiem artykułu pt. „Obrazki z senackich prowyborów", który został zajęty przez Komisarza Rządu w Warszawie, w czasopiśmie „Kurier Polski" z dnia 24. X. 1938 r. Nr. 292 — co wyczerpuje istotę przestępstwa z art. 24. ustawy prasowej z dnia 17. XII. 1862 r. Nr. 6. z 1863. Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność: sekretarz — podpis nieczytelny.

Sprawa żydowska tematem rozmów

Rublee—Schacht

Berlin, 15. I. (PAT). Przewodniczący londyńskiego komitetu pomocy uchodźcom w Evian dr Rublee odbył wczoraj z dr Schachtem rozmowę na temat sfinansowania emigracji żydowskiej z Niemiec. Jak się dowiaduje korespondent Reutera, przedyskutowano odpowiedź niemiecką na sugestie komitetu międzynardowego co do zmiany planu niemieckiego.

* * *

Berlin, 15. I. (PAT). Urzędowe koła niemieckie powstrzymują się od udzielania jakichkolwiek informacyj o przebiegu rozmów dr Rublee z dr Schachtem, jak i treści projektu niemieckiego, czy też kontrpropozycji komitetu eviańskiego. Przerwane wczoraj rozmowy kontynuowane jednak będą w tym tygodniu. Fakt kontynuowania rozmów — oświadczają koła angielskie — dowodzi, że rokowania odbywają się w atmosferze, która rokuje pewne nadzieje na możliwość osiągnięcia porozumienia. P. Rublee nie przybył tu jednak, jak podkreślą w kołach angielskich, celem powzięcia ostatecznych decyzyj, czy nawet zawarcia jakiegoś układu, pragnie on tylko ustalić minimalne i maksymalne żądania niemieckie, które dopiero stać się mogą tematem przyszłych i bardziej konkretnych rokowań.

Rokowania polsko-włoskie o nową linię lotniczą

Warszawa, 15. I. (PAT). W związku z zamierzonym uruchomieniem komunikacji lotniczej z Włochami wyjechała do Rzymu delegacja ministerstwa komunikacji w składzie: wiceminister Bobkowski, dyr. dep. lotn. cyw. płk. dypl. Wiedeń, mjr. mgr. Piątkowski, inż. Polturak i mgr. Z. Racięski. Polskie linie lotnicze „Lot" są reprezentowane przez dyr. Makowskiego.

Delegacja przeprowadzi w Rzymie rozmowy w sprawie uruchomienia wspólnej linii lotniczej na trasie Warszawa—Budapeszt—Wenecja—Rzym.

Równocześnie podpisana zostanie konwencja lotnicza między Polską a Włochami.

—oOo—

Żydzi w Belgii

Bruksela, 15. I. (PAT). B. min. sprawiedliwości Du Bus de Warnaffe na zebraniu politycznego ugrupowania konserwatywnej młodzieży katolickiej przemawiał na temat **belgijskiego punktu widzenia w sprawie żydowskiej.**

W r. 1889, oświadczył mówca, było w Belgii ok. 3 tys. żydów. **Obecnie** liczba ta wzrosła do 90 tys., w czym jest **60 tys. żydów** nie asymilowanych lub ukrywających swe pochodzenie. Obecność ich przedstawia dla Belgii nie tylko zagadnienie natury ekonomicznej, ale również **kwestię z zakresu bezpieczeństwa publicznego.** W tej sytuacji, zdaniem mówcy, polityka Belgii wobec żydów powinna unikać krańcowości. Nie mniej nie powinna zezwalać na dalszy napływ do kraju **niepożądanego elementu.** Należy stosować politykę humanitarną, ale roztropną, liczącą się z interesami uprawnionymi Belgii i koniecznością utrzymania porządku publicznego.

Cenny dar Ojca św. dla Chamberlaina i Halifaxa

Citta del Vaticano, 15. I. (PAT). Jak donoszą, Ojciec Św. na zakończenie wczorajszej audiencji wręczył prem. Chamberlainowi i min. Halifaxowi **wielki złoty medal, wybity w 14 rocznicę pontyfikatu Papieża.** Na jednej stronie medalu widnieje **portret Piusa XI-go,** na drugiej zaś portrety 2-ch Świętych męczenników angielskich **Jana Fishera i Thomasa More.** Obaj brytyjscy mężowie stanu wyrazili Ojcu św. swą **wdzięczność za tak cenny i pełen znaczenia dar.**

OSTRE KARY ZA OPIESZAŁOŚĆ PRACOWNIKÓW W MOSKWIE.

Moskwa, 15. I. (PAT). Ludowy komisarz ciężkiego przemysłu Kaganowicz zwraca uwagę w opublikowanym dziś rozkazie, że w szeregu przedsiębiorstw i urzędów dają się zaobserwować **wypadki spóźniania się robotników i urzędników do pracy.** Szereg naczelników otrzymało naganę za pobłażliwe traktowanie spóźniających się, a naczelnik remizy kolejowej został za to wykroczenie usunięty ze stanowiska i oddany pod sąd. Kaganowicz zaleca wszystkim przełożonym ścisłe kontrolowanie zjawiania się pracowników do pracy.

SZCZEPIENIE KS. BEATRICZY.

Haga, 15. I. (PAT). Księżniczce Beatrix, córce ks. Julianny holenderskiej i ks. Bernarda zaszczepiono ospę. Szczepienie przyjęło się dobrze, a gorączka trwała tylko kilka dni. Obecnie ks. Beatrix jest zupełnie zdrowa i rozwija się doskonale.

Wiadomości sportowe

Polska II gromi Holandię 16:0 w boksie

Warszawa, 15. I. (Tel. wł.). **W rozegranym tutaj meczu bokserskim Polska—Holandia zwyciężyła drużyna Polski w stosunku 16:0. Holendrzy okazali się zawodnikami bardzo mało groźnymi dla naszych zawodników.** Poważniejszą walkę stoczył Jasiński—Nolten(który miał nadwagę). Dokładne sprawozdanie podamy w dniu jutrzejszym.

Polska-Zagłębie 9:3 (3:1).

Katowice, 15. I. (Tel. wł.). **W dniu dzisiejszym na boisku Policyjnego w Katowicach, został rozegrany mecz treningowy między repr. Polski a Zagłębiem, zakończony po słabej grze, wysokim zwycięstwem Polski 9:3 (3:1).** W drużynie reprezentacyjnej lepiej wypadły linie defensywne, natomiast nadal słabo gra atak. Najlepsi Matias i Piontek. Bardzo słaby natomiast Willimowski. — Bramki uzyskali Piontek i Matias po 3, Wodarz 2 i Wostal 1. **Dla pokonanych wszystkie bramki zdobył Cichecki.** Mecz toczył się na ciężkim oblodzonym boisku przy słabym zainteresowaniu publiczności.

—x—

ŚLĄSK—ŁÓDŹ 10:6.

Sosnowiec, 15. I. (Tel. wł.). W meczu międzymiastowym rozegranym tutaj Śląsk pokonał zasłużenie Łódź w stosunku 10:6. Poziom zawodów był stosunkowo niski.

Proces beatyfikacyjny świątobliwej W. Malczewskiej

KAP.: Ks. prałat Ferdynand Jacobi, wicepostulator procesu kanonizacyjnego Wandy Malczewskiej, przesłał do Rzymu pisma tej świątobliwej Sługi Bożej, tak jej własne, jak i spisane przez jej kierownika duchowego, ks. Augustynika. Pisma te zostały poddane ocenie krytycznej uczonych profesorów, a mianowicie: ks. Semkowskiego i ks. Pawła Siwka, obu Jezuitów (z Papieskiego Instytutu Biblijnego i Uniwersytetu Gregoriańskiego), ks. J. M. Bocheńskiego Z. K. (z Angelicum), współpracującym z postulatorem rzymskim ks. prof. Topolińskim, Franciszkaninem. Dodać należy, że J. E. ks. Biskup Włodzimierz Jasiński, ordynariusz diecezji łódzkiej, osobiście kieruje przygotowaniami do procesu informacyjnego, dostarczając bezzwłocznie potrzebnych dokumentów i funduszów.

Czciciele Wandy Malczewskiej, pragnący służyć ofiarami i dokumentami, winni się zwracać pod adresem: Kuria Biskupia, Łódź, lub ks. prał. Ferd. Jacobi, Łódź, ul. Wandy 1, lub też Postulatore Generale O. C. M., Roma, P. SS. Apostoli 51.

Złodzieje do Berezy

Olkusz, 15 stycznia. (PAT). W dniu 13 b. m. wysłani zostali do miejsca odosobnienia w Berezie **Marian Dobromilski** z Wolbromia i **Franciszek Rydzyk** z Olkusza. Obydwaj są znanymi przestępcami, karanymi już po 9 razy przez sądy. Rydzyk onegdaj był skazany w Olkuszu na rok więzienia za kradzież po raz dziesiąty.

WIELKA TAMA WODNA NA WILII.

Warszawa, 15. stycznia. (Tel.). **Zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji powołano do życia kierownictwo budowy wielkiej tamy wodnej na Wilii pod Wilnem. Pozwoli to na wybudowanie elektrowni i elektryfikację Kresów Wschodnich. Inwestycje mają pochłonąć około 5 milionów złotych.**

Turcja zaniepokojona konferencją „okrągłego stołu"

Stambuł, 15. I. (PAT). Tureckie koła polityczne dają wyraz zaniepokojeniu z powodu sytuacji, jaka zarysowała się na Bliskim Wschodzie w związku z krokami poczynionymi przez **nowy rząd Iraku pod kierownictwem premiera Nuri-paszy.** Premier Nuri-pasza jest jednym z **przywódców ruchu panarabskiego** i współdziała aktywnie z twórcą planu federacji panarabskiej **królem Ibn Saudem. Idea federacji panarabskiej godzi poważnie w dominujące stanowisko republiki tureckiej w Azji Mniejszej.** Premier **Nuri-pasza** — jak podkreślają tureckie koła polityczne — **wykorzystuje mającą się wkrótce odbyć w Londynie konferencję okrągłego stołu dla zmontowania bloku panarabskiego,** na którym ugruntować się ma hegemonia polityki Iraku i Saudii wśród państw Bliskiego Wschodu. Ze szczególnym naciskiem podkreśla się naruszenie przez premiera Nuri-paszę paktu azjatyckiego, zawartego w r. 1927 między Turcją, Irakiem i Afganistanem.

Jeleń zderzył się z tramwajem

Montreal, 15. I. (PAT). Na jednej z głównych ulic miasta portowego Saint John w prow. Nowy Brunswick **galopujący środkiem jezdni piękny jeleń zderzył się z tramwajem.** Ponieważ zwierzę złamało nogę, dobito je na miejscu. Jeleń, jak przypuszczają, przybył nocą z sąsiednich lasów i szukał żeru. Zatrzymał się w okolicy portu, gdzie znalazł siano a wypłoszyły go ryki syren i auta.

ZGON JOHANNA STRAUSSA.

Berlin, 15. I. (PAT). Zmarł tu przeżywszy lat 70, słynny kompozytor i dyrygent Johann Strauss. Był on synem nadwornego muzyka wiedeńskiego, Edwarda Strausa i siostrzeńcem „króla walca", Johanna Straussa.

ŚNIEŻYCA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork, 15. I. (PAT). Cały kraj nawiedziony został ciężkimi śnieżycami, które wyrządziły wiele poważnych szkód.

Na licznych odcinkach komunikacja została wstrzymana z powodu zasypania linii kolejowych i szos.

W samym Detroit śnieżyca spowodowała około 200 wypadków.

—x—

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK, 16 STYCZNIA: Św. Marcela I. pap. i m., um. 309 r.

Wschód słońca o godz. 7.38, zachód o godz. 15.54. Długość dnia 8 godzin, 16 minut.

—ooo—

Kronika krakowska

„OPŁATEK" W ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW. W sobotę 14 b. m. wieczorem odbył się w Krakowie tradycyjny „opłatek" krakowskiej Chorągwi Związku Hallerczyków. W „opłatku" wzięło udział około 200 osób. Przemówienia wygłosili: O. Kosma, kapucyn, gen. Jung, imieniem Stronnictwa Ludowego dr Szczotka, imieniem Stronnictwa Pracy dr Kuśnierz i p. Gesing, oraz gen. Kukiel.

PRACOWNIK FIRMY „KABEL" POWIESIŁ SIĘ W USTĘPIE. W niedzielę rano o godzinie 9.35 w ustępie przy ulicy Sołtyka 13, powiesił się Józef Pabian, pracownik firmy „Kabel". Pogotowie Ratunkowe przewiozło Pabiana w stanie nieprzytomnym do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

—ooo—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. z Czajków Antonina Paskowa l. 35; śp. Benedykt Samulski l. 61, emeryt Państwowej Wytwórni Tytoniowej w Krakowie.

—:ooo:—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek 16. I. „Madame Butterfly".
Wtorek, 17. I. „Zaczarowane koło".
Środa, 18. I. „Dlaczego zaraz tragedia".

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Piekło Sahary" (Albert Prejean) i „Dama na dwa tygodnie" (Joan Crawford, Franchot Tone).
APOLLO: „Miodowy miesiąc".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 14—19 stycznia 1339 r. włącznie. „Josette" — Simone Simon.
L. O. P. P.: „Ten, którego ukochałam" (Sylvia Sidney).
MUZEUM wyświetla w sobotę 14, w niedzielę 15 oraz w poniedziałek 16 bm. film p. t. „Pat i Patachon w raju".
PROMIEŃ: „Prof. Wilczur". W rolach głównych: Stępowski i Barszczewska.
SOKÓŁ: „Brawura".
SZTUKA: „Mściciele".
ŚWIT: „Ptasznik z Tyrolu".
UCIECHA: „Rena — Sprawa 777" (Engelówna, Cybulski).
WANDA: „Maria Antonina". W roli głównej Norma Shearer.

—ooo—

DZIŚ „MADAME BUTTERFLY" Z TEIKO-KIWĄ W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Dziś w poniedziałek, dnia 16 bm. wystąpi w operze G. Puccini'ego „Madame Butterfly", najsławniejsza wykonawczyni partii tytułowej, słynna śpiewaczka japońska **Teiko-Kiwa**, primadonna cesarskiej opery w Tokio i scen zagranicznych. Artystka, która przybyła do Polski wyłącznie do Krakowa po przedstawieniu „Madame Butterfly" wyjeżdża do Rzymu, gdzie rozpoczyna swe występy w Teatro Reale. Partnerami znakomitej artystki będą: mezzosopran opery warszawskiej **E. Hoffmanowa**, świetny tenor **St. Drabik** i znany i ceniony baryton **Z. Dolnicki**. Dalszą obsadę stanowią: M. Feherpataky, J. Hlady, A. Mazanek, W. Geiger i A. Wolak. Dyryguje **J. Sillich** kapelmistrz opery warszawskiej.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek po południu **„Zaczarowane koło"** L. Rydla — przedstawienie dla młodzieży krak. szkół średnich (wysprzedane). „Zaczarowane koło" powtórzone będzie jutro we wtorek wieczorem.

We środę komedia R. Niewiarowicza **„Dlaczego zaraz tragedia?!"** w opracowaniu scenicznym reż. **J. Karbowskiego.**

HANKA ORDONÓWNA W STARYM TEATRZE. Hanka Ordonówna, niezrównana pieśniarka wystąpi jeden raz w Krakowie, a to w niedzielę, 22 bm. w Starym Teatrze. Bilety wraz z garderobą w cenie od zł 1.30 do zł 5.— są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

—:ooo:—

Posiedzenie bilansowe Rady Zawiadowczej P. K. O.

W dniu 13 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej P. K. O., która, po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej, zatwierdziła bilans P. K. O. za rok 1938, zamykający się czystym zyskiem zł. 6.133.861,72.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o zł. 59.348.629,59, osiągając na dzień 31 grudnia ub. r. ogólną sumę zł. 1.093.978.831,56. Książeczki oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o 489.667 sztuk do 3.406.003 sztuk. Ogólny obrót wyniósł 39.822.317.791,15 złotych.

—ooo—

Prez. Kaplicki złoży oświadczenie

o swej rezygnacji na posiedzeniu Rady Miejskiej

W poniedziałek o godzinie 18.15 odbędzie się — jak już o tym pisaliśmy — ostatnie posiedzenie krakowskiej Rady Miejskiej. Zainteresowanie tym posiedzeniem jest duże, z uwagi na to, że prezydent Kaplicki ma podobno złożyć oświadczenie o swej rezygnacji ze stanowiska prezydenta miasta. Przypuszczalnie p. Kaplicki przedstawi motywy swej rezygnacji.

Pożyczka na rozbudowę kanalizacji m.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rada Miejska będzie obradować nad sprawą zaciągnięcia **pożyczki z Funduszu Pracy** w Warszawie w kwocie **15.000 zł.** Pożyczka ma być zużyta na **wykonanie robót, związanych z rozbudową kanalizacji miejskiej.** Jako źródło pokrycia służyć będą dochody z inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych. — Pożyczka jest płatna w 40 ratach półrocznych od 1 kwietnia 1939 r. Oprocentowanie pożyczki wynosi 2½ w stosunku rocznym.

„Bezpieczeństwo" w Krakowie

Od dłuższego już czasu panują w Krakowie bardzo opłakane stosunki pod względem bezpieczeństwa. **Kradzieże i włamania stały się istną plagą**, wobec której mieszkańcy Krakowa są bezbronni. Mimo częstych obław policyjnych, urządzanych w Krakowie w różnych porach dnia, włóczą się po mieście męty, dopuszczając się przestępstw.

Spokojny obywatel, który wraca w nocy z teatru lub z kina, nigdy nie ma pewności, czy nie zostanie napadnięty i obrabowany.

Krakowscy włamywacze mają swoje tereny, które otaczają specjalną „opieką". Takim terenem jest od pewnego czasu **okolica ulicy Felicjanek i Bożego Miłosierdzia.** W ostatnich tygodniach było w tej okolicy **17 włamań (!).** Do mieszkania **artysty malarza Stanisława Paciorka** usiłowali **włamać się jacyś** niewykryci złodzieje dnia 11 grudnia, a kiedy im się wyprawa nie udała, urządzili drugą dnia 31 grudnia. Tym razem udało im się dokonać włamania. Włamywacze wycięli otwór w drzwiach i dostawszy się do mieszkania zrabowali rzeczy, wartości około 1.600 zł. Charakterystyczne jest, **że włamywacze zajechali samochodem po zrabowane rzeczy.**

U **inż. Orłowskiego przy ul. Felicjanek 5**, dwukrotnie dokonano włamania. Przed kilku dniami dokonano włamania w mieszkaniu **przy ul. Felicjanek Bocznej** na I piętrze. W mieszkaniu p. **Chrząstkowskich** zrabowano niedawno kilkaset złotych i szereg cennych przedmiotów.

Jedna z pań, mieszkająca przy ul. Felicjanek 4, otrzymała przed kilku dniami anonim, w którym **złodzieje grożą zemstą, jeśli nie otrzymają 5000 złotych.**

Powyższe fakty przytoczyliśmy tylko przykładowo, aby dać obraz stosunków, panujących we wspomnianej okolicy. Oczywiście podobnych faktów możnaby przytoczyć dużo więcej.

W takich warunkach mieszkańcy tej okolicy nie są pewni swego mienia ani nawet swego życia.

Tego rodzaju stosunki nie mogą panować w Krakowie. Władze muszą przedsięwziąć odpowiednie środki, zmierzające do zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa mienia i życia. **Ochrona policyjna jest stanowczo niewystarczająca z powodu szczupłości sił**, jakimi krakowska policja rozporządza. **Ilość posterunkowych na mieście jest zbyt mała**, jak na tak duże miasto. Można obejść cały szereg ulic i nie zauważyć policjanta. Stwarza to wprost idealne warunki dla „występów" szumowin. **Powiększenie ilości posterunków policyjnych uważamy za pierwszy i najważniejszy krok do poprawienia warunków bezpieczeństwa w Krakowie.**

POŻAR W WOLI DUCHACKIEJ.

W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 2 wybuchł pożar w domu Gustawa Grabowskiego w Woli Duchackiej przy ul. Narutowicza 84. Cały dach domu spłonął. Straż Pożarna z Krakowa pożar ugasiła.

—ooo—

Małżeństwa nauczycielskie

mają nieliczne rodziny

W roku 1935/36 mieliśmy 8.056 nauczycielek zamężnych, których mężowie są nauczycielami szkół publicznych lub państwowych; tyle mamy zatem małżeństw nauczycielskich. Największa liczba tych małżeństw przypada na publiczne szkolnictwo powszechne, bo aż 7.891; w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym takich małżeństw było 102, specjalnym — 24, resztaw innym.

W nauczycielskich małżeństwach mamy 2.020 małżeństw bezdzietnych, co stanowi ¼ tych małżeństw, 2.767 małżeństw posiada jedno dziecko, 2.306 małżeństw dwoje dzieci, 706 — po troje dzieci, 196 — po czworo dzieci i 61 małżeństw po pięcioro i więcej dzieci. Małżeństwa nauczycielskie mają więc na ogół mało liczne rodziny.

Zjawisko nielicznego potomstwa charakterystyczne jest nie tylko dla tych rodzin nauczycielskich, w których ojciec i matka pracują w zawodzie nauczycielskim, ale także i dla tych wszystkich rodzin, w których jedno z rodziców pełni funkcje nauczycielskie.

Już dawno zwrócił na ten fakt uwagę prof. Bystroń, tłomacząc zjawisko nielicznych rodzin nauczycielskich warunkami pracy nauczycielskiej. Praca nauczycielska wyczerpuje w wyższym stopniu, niż jakakolwiek inna, siły nerwowe rodziców Życie nauczycielstwa jest codzienną daniną ich krwi własnej na rzecz młodego pokolenia. Proces wychowania młodych pokoleń odbywa się przede wszystkim kosztem sił samego nauczycielstwa i jego rodziny. Przytoczona powyżej statystyka posiadałaby swoją pełną wymowę dopiero wtedy, gdybyśmy zdobyli cyfry dotyczące śmiertelności rodzin nauczycielskich oraz chrób, które im życie skracają. Jakże wobec tej rzeczywistości wygląda koszt państwa na rzecz nauczycielstwa? Możeby p. wicepremjer Kwiatkowski, o którym mówią, że „ma węża w kieszeni", jeśli idzie o uposażenie nauczycielstwa, a który taki szeroki gest pokazuje w stosunku do pracowników C. O. P.-u, zechciał z tej statystyki wyciągnąć odpowiednie wnioski?

—ooo—

Dzieło „opieki społecznej“ w Polsce

PRZEGLĄD EKONOMICZNY, nr. 114—117: październik—grudzień 1938 (Lwów, ul. Czarnieckiego 12) przynosi, jak zwykle, szereg interesujących rozpraw. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł **prof. Leopolda Caro** n. t. **„Opieka społeczna i zdrowotna ze strony narodu i państwa“.**

Autor, pierwszorzędny znawca zagadnień społecznych i niestrudzony obrońca warstw najemnie pracujących, szkicuje zadania państwa w zakresie opieki społecznej i zdrowotnej. Wypowiada więc szereg cennych uwag na temat opieki nad matką, oseskami i dziećmi, nad młodocianymi i kobietami, omawia zagadnienie ochrony zdrowia robotnika dorosłego w poszczególnych działach przemysłu (chałupnictwie, rolnictwie, w wielkim przemyśle i górnictwie), problem ochrony przed chorobami i t. p.

Nie są to rozważania tylko o charakterze teoretycznym, **lecz wybitnie praktycznym**, przyczym autor omawiając poszczególne zagadnienia zwraca uwagę **na sposób ich uregulowania w ustawodastwie polskim i zagranicznym.** Problem opieki społecznej i zdrowotnej ze strony narodu i państwa jest tak doniosły, że życzyć by sobie tylko należało, aby omawiany artykuł stał się wstępem do gruntownej i wszechstronnej pracy zawierającej nietylko dotychczasowy dorobek w tej dziedzinie, **ale i program na przyszłość.**

Pozatym wspomniany numer „Przeglądu Ekonomicznego“ zawiera jeszcze następujące artykuły: **L. Możdżeński** — Dorobek Polski na morzu. **Dr A. M. Neuman** — Niezrównoważony budżet a kurs waluty w krajach wolnych. **E. P. Ehrlich** — Handel detaliczny III Rzeszy. Wiadomości z kraju i ze świata. Recenzje. **(Kt)**

—ooo—

115 milj. deficytu w handlu zagr.

Warszawa, 15. I. (Tel. wł.). W grudniu ub. r. **bilans handlowy zagraniczny przedstawiał się następująco: przywieziono towarów wartości zł 112,121.000.—, wywieziono za granicę towarów wartości zł 122,792.000.—; nadwyżka zatem na korzyść naszą wynosi zł 10,671.000.—.**

Natomiast bilans handlowy za cały rok 1938 zamyka się deficytem w sumie zł 115,000.000.—.

Przywóz wyniósł wcałym roku zł 1,300.000.000— zł, wywóz natomiast zł 1,185.000.000.—.

Walka policji z bandytami

Warszawa, 15. I. (Telef. wł.). **We wsi Gostynin powiatu rawsko-mazowieckiego wywiązała się krwawa walka między patrolem policyjnym a dwoma bandytami, którzy ostrzeliwali się gęsto z rewolwerów.**

W wyniku dłuższej wymiany ognia zabity został bandyta nazwiskiem Trancz, który pochodził z Dąbrowy Górniczej.

Następnie ujęto jego towarzysza Juliusza Belkę, mieszkańca Nowego Miasta. Przy Belce znaleziono rewolwer i 150 naboi.

KONFERENCJA ROLNICZA POLSKO-WŁOSKA.

Warszawa, 15. I. (Tel. wł.). **Dzisiaj rano wyjechał do Rzymu wicem. komunikacji inż. Bobkowski. Wyjazd jego wiąże się z konferencją lotniczą, w której mają wziąć udział przedstawiciele lotnictwa cywilnego, włoskiego i polskiego.**

Radio

SOWIECKIE STACJE ZAKŁÓCAJĄ AUDYCJE CZECHOSŁOWACKIE. Rząd sowiecki wybudował na terytorium Ukrainy sowieckiej 8 nowych radiostacyj zakłócających, które już rozpoczęły swą pracę. Stacje te mają zakłócać audycje nadawane przez rozgłośnie niemieckie i... czecho-słowackie. Na Ukrainie sowieckiej wydano rozporządzenie zakazujące ludności słuchania radiostacyj czechosłowackich; wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu będą karane 20 latami więzienia. Sowieckie stacje zakłócające będą nadawały, oczywiście, na tych samych falach co stacje czecho-słowackie, aby uniemożliwić ukraińską propagandę z Czechosłowacji. Ponadto w godzinach nocnych, kiedy radio czechosłowackie milczy, nowe stacje sowieckie-ukraińskie mają nadawać audycje w języku czeskim, skierowane przeciw nowemu rządowi praskiemu. Władze sowieckie zamierzają wybudować na granicy zachodniej 12 stacyj zakłócających, które będą uniemożliwiały odbiór programów radiostacyj niemieckich.

„RADIO DLA WSZYSTKICH“. Tylko 10 gr. kosztuje popularny tygodnik „Radio dla wszystkich“, w którym znajdą wszyscy dokładny program radiowy ogólnopolski i najciekawsze audycje z programów rozgłośni regionalnych, oraz bogatą i żywą treść na ośmiu stronicach druku. „Radio dla wszystkich“ jest do nabycia w kioskach Ruchu i w sprzedaży ulicznej. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe. „Radio dla wszystkich“ kosztuje w przedpłacie: kwartalnie 1 zł 25 gr, półrocznie 2 zł 50 gr., rocznie 4 zł 10 gr. Bezpłatne numery okazowe wysyła na żądanie administracja „Radio dla wszystkich“ Warszawa, ul. Chmielna 62, powtarzam Warszawa, ul. Chmielna 62.

Programy stacyj radiowych

WTOREK, 17 STYCZNIA 1939

Warszawa i program ogólnopolski: godz.: 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Pogadanka dla dzieci; 11.15 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Pogadanka; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd aktualności i finansowo-gospodarczych; 16.30 Muzyka taneczna; 17.15 Nasze sprawy — gawęda; 17.30 Z pieśnią po kraju; 18.00 Audycja dla wsi; 19.00 Koncert rozrywkowy; 21.00 Quo vadis — sceny dramatyczne; 22.40 Odczyt; 22.55 Przegląd prasowy; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny; 23.05 Wiadomości z Polski.

Kraków: godz.: 6.57 Pieśń poranna 8.10 Muzyka z płyt; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Program na jutro; 14.55 Sprawy gospodarcze; 15.15 Czy wiecie, że...; 18.00 Miniatury kwartetowe; 22.55 Lokalne informacje; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów: godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Poranek przy orkiestrze; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Polonezy i marsze z płyt; 14.00 Pogadanka; 14.30 Szkic literacki; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda lwowska; 14.55 Program na jutro; 15.15 Skrzynka techniczna; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 Rezerwa programowa; 18.15 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna; 23.05 Zakończenie programu.

Katowice: godz.: 5.30 Dzień dobry; 6.30 Program na dziś; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Wiadomości gospodarcze lokalne; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 Kukiełki śląskie; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.15 Gawęda o literaturze; 18.00 Kronika; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.55 Informacje; 23.05 Zakończenie audycji.

Programy stacyj zagranicznych: godz.: 19.30 **Praga.** „Narzeczona z Messyny“ — opera; 20.15 **Radio Romania.** Requiem Mozarta; 21.00 **Londyn Reg.** „Lakme“ — opera; 21.00 **Mediolan.** Wieczór oper; 21.00 **Sztokholm.** Recital skrzypcowy; 21.30 **Lille** Koncert symf.; 21.30 **Lyon.** Koncert symf.; 21.30 **Paris PTT.** „Fidelio“ — opera.

ARMIN O. HUBER 50

UJARZMIONE ŻYWIOŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu.
Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

— Dość tego zawracania głowy!... Chodźmy do Bella Bella! Tam lepiej płacą i nie mordują ludzi!...

Większość przyjęła propozycję z radością i zachęcana przez agitatorów, ruszyła ku obozowi. Na placu budowy pozostało około sześćdziesięciu ludzi, w tej liczbie Skandynawczycy, Petrowi Raiott ze swoimi Hindusami.

„Pasza“ znalazł się niewątpliwie między młotem i kowadłem, wahał się, mając przed sobą bardzo trudny wybór, ale wreszcie też udał się do obozu.

Potem przyszedł i odwołał Hindusów; mówił w narzeczu, którego Choterski nie znał. Po chwili zbliżył się doń Raiott i powiedział:

— Panie inżynierze, oni piją.

— Co piją?

— Wódkę.

— Kto im dał?

— Wang Lee.

— A skąd Chińczyk ma wódkę?

Raiott wzruszył ramionami i przesunął dłonią po długiej czarnej brodzie.

— Nie wiem, panie inżynierze. — Po chwili dodał: — Ale mam wrażenie, że Chińczycy ją sami pędzą.

— Sami pędzą? — powtórzył zdumiony Polak. Gdzie?

Hindus wskazał na góry.

— Mają potajemną gorzelnię. Zresztą nie jestem tego pewny — poprawił się — to są tylko moje osobiste przypuszczenia.

Choterski podszedł do grupy Skandynawczyków i zapytał rudowłosego Szweda:

— Co pan o tym sądzi?

— Ordynarne świństwo... — mruknął Solden.

— Więc co trzeba robić? Odebrać im wódkę?

— To ich jeszcze więcej rozdrażni, panie inżynierze. Ja bym zniszczył gorzelnię. W nocy, oczywiście.

— Dobrze... Z dzisiejszej pracy już nic nie będzie, ale trzeba im to policzyć za pełny dzień — powiedział zniechęcony Choterski i poszedł do swojego domku.

Zabity robotnik leżał na podłodze przykryty prześcieradłem.

Choterski wrócił na budowę, zawołał Skandynawczyków, i Raiotta. Wspólnie wybrali miejsce pod pięknym niebotycznym cedrem, wykopali grób i pochowali ciało.

Solden odmówił krótką modlitwę. Nikt nie wiedział, jak się nazywa nieszczęśliwy. Zdaje się, był to Czech.

Z największego baraku sypialnego rozlegały się od czasu do czasu wybuchy śmiechu, oklaski i dzikie wrzaski. Przemawiał Bud Keating. Był zupełnie pijany i prawdopodobnie już doszedł do stanu, w którym musiał koniecznie „widzieć krew“.

Około piątek wyszedł z baraku, stanął, zataczając się mocno, przed domkiem inżyniera i potrząsając winchesterem, zaczął wołać ochrypłym głosem, że musi się rozmówić z „chiefem“. Za nim zwartą ścianą stał tłum podpitych robotników.

Choterski zbliżył się do niego spokojnie. Nie wziął ze sobą nawet pistoletu, gdyż widział, że bronią nie poskromiłby tej bandy, lecz rozwścieczyłby ją jeszcze więcej.

Patrząc w zamglone, nalane krwią oczy Keatinga szedł do niego wolnym krokiem.

— Bud! — powiedział donośnym ale opanowanym głosem. — Nie będziesz strzelał do bezbronnego. To byłoby podłe, a ja ciebie uważam za przyzwoitego człowieka. Schowaj swój winchester i pij dalej, jeśli masz chęć, ale nie rób głupstw! Słyszysz, Bud?

Keating odpowiedział gradem obelżywych przekleństw, potem zarepetował karabin, złożył się i położył palec na spust. Był zupełnie pijany, więc mógł spowodować wystrzał przez nieostrożne pociśnięcie palcem. Skutki łatwo było przewidzieć, ponieważ wylot lufy znalazł się w odległości pół metra od piersi Choterskiego.

Polak uczuł, że zaczyna go ogarniać wściekłość. Skupił całą siłę woli, by nie wybuchnąć. Stał odważnie i spokojnie, nawet na ułamek sekundy nie oderwał spojrzenia od oczu Keatinga.

Doskonale zdawał sobie sprawę, że odległość była za mała, by słaniający się na nogach Amerykanin mógł nie trafić, a jednocześnie za duża, by zdążył jednym skokiem dopaść pijanego i wytrącić mu broń lub podbić ją w górę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.